

UZASADNIENIE

W pozwie z 10 lipca 2020 roku, wniesionym po umorzeniu postępowania wszczętego pierwotnie w postępowaniu upominawczym elektronicznym, a zainicjowanym w dniu 2 kwietnia 2020 roku, (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wystąpił przeciwko D. C. o zapłatę kwoty 108.474,51 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu w postępowaniu elektronicznym do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwana zaciągnęła u strony powodowej kredyt, który z racji nie wywiązywania się z umowy, postawiono w stan natychmiastowej wymagalności.

(pозew, k. 4, wydruk pozwu w postępowaniu elektronicznym z datą wszczęcia postępowania k. 31)

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 28 maja 2020 roku umorzył postępowanie w sprawie stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu elektronicznym. (k. 36)

Sprawę skierowano do rozpoznania w postępowaniu zwykłym. (k. 45)

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 stycznia 2021 roku D. C. oświadczyła, że nie kwestionuje zasadności powództwa i wnosi o nieobciążanie jej kosztami postępowania na zasadzie art. 102 k.p.c. oraz o rozłożenie przez Sąd dochodzonej należności na raty po 900 zł miesięcznie, począwszy od miesiąca po uprawomocnieniu się orzeczenia końcowego. Pozwana zaproponowała także orzeczenie o wymagalności całego zadłużenia w razie nie wywiązania się z terminu płatności którejkolwiek z rat.

(pismo k. 55)

W replice do odpowiedzi na pozew strona powodowa podtrzymała wniosek o zasądzenie kosztów procesu i przedstawiła historię czynności dotyczących umowy kredytu, w tym udostępnienia pozwanej kapitału, historii spłat, wystosowania informacji o możliwości restrukturyzacji i wezwania do zapłaty w określonym terminie, rozpoznania wniosku pozwanej o restrukturyzację ze skutkiem negatywnym oraz wypowiedzenia umowy. Strona powodowa nie wyraziła zgody na zawarcie ugody i rozłożenie dochodzonej kwoty na raty wskazując na możliwość zawarcia ewentualnego porozumienia stron co do sposobu spłaty zobowiązania po uzyskaniu wyroku sądu zasądzającego. Na uzasadnienie takiego stanowiska powodowy bank podniósł, że w sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek przemawiający za rozłożeniem świadczenia na raty, co odbyłoby się nie tylko wbrew interesom powoda, ale nawet z jego pokrzywdzeniem. (pismo k. 58)

Na rozprawie pełnomocnik pozwanej podtrzymał stanowisko z odpowiedzi na pozew, w szczególności co do tego, że pozwana nie kwestionuje zadłużenia, także co do wysokości. Pozwana podtrzymała wniosek o rozłożenie świadczenia na raty.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 stycznia 2016 roku D. C. zawarła z (...) Bankiem S.A. umowę o kredyt konsolidacyjny nr (...) na kwotę 132.303,44 zł przeznaczony na spłatę wcześniejszych zobowiązań kredytowych, koszty zaciągnięcia zobowiązania i potrzeby konsumpcyjne kredytobiorcy.

Także w dniu 29 stycznia 2016 roku pozwana podpisała dyspozycję uruchomienia kredytu. Tego samego dnia kredyt został faktycznie uruchomiony.

Pozwana dokonywała wpłat na poczet kredytu; od 5 marca 2020 roku zaprzestała wnoszenia wpłat.

(historia rachunku kredytowego k. 68)

W piśmie z dnia 9 grudnia 2019 roku (...) Bank poinformował pozwaną o zaległościach z tytułu umowy (3.495,31 zł) wzywając jednocześnie do zapłaty w terminie 14 dni roboczych. Pozwaną poinformowano jednocześnie o możliwości złożenia, w tym samym terminie, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Pismo zostało odebrane w dniu 12 grudnia 2019 roku.

(pismo k. 26, raport śledzenia przesyłek k. 28)

W dniu 15 stycznia 2020 roku (...) Bank wystosował do pozwanej pismo - wypowiedzenie umowy o pożyczkę/kredyt konsolidacyjny nr (...). W piśmie tym oznaczono okres wypowiedzenia na 30 dni, wskazano aktualną wówczas kwotę zaległości i poinformowano, że jeżeli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia przeterminowanego, wypowiedzenie stanie się nieskuteczne i umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach. Przesyłka odebrana została 21 stycznia 2020 roku.

(wypowiedzenie k. 22, kopia potwierdzenia odbioru k. 25.)

W dniu 1 kwietnia 2020 roku (...) Bank S.A. wystawił wyciąg z ksiąg bankowych, w którym stwierdzono, że D. C. z tytułu umowy kredytu z dnia 29 stycznia 2016 roku ma wymagalne zadłużenie, na które składają się niespłacony kapitał 102.955,34 zł, odsetki umowne 4.276,22 zł, odsetki umowne za opóźnienie 1.242,95 zł i dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 108.474,51 zł od dnia 2 kwietnia 2020 roku.

(wyciąg k. 12)

D. C. prowadzi gospodarstwo domowe wraz z mężem. Pozwana pobiera emeryturę w wysokości 1.990 zł, mąż 1500 zł. Nie mają innych dochodów ani majątku. Mąż pozwanej cierpi na cukrzyce i zakrzepicę. Razem na leki wydają około 400 zł miesięcznie. Pozwana szacuje, że z pomocą córki, dla której przeznaczyła część środków z kredytu będzie w stanie spłacać raty po 900 zł miesięcznie. Chce spłacać zadłużenie. (wysłuchanie pozwanej k. 108 odw.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt przez stronę powodową dokumenty. Okoliczności te, w tym kwota zadłużenia i jego wymagalność nie były kwestionowane przez pozwaną. Sąd z urzędu dokonał oceny zebranego materiału pod kątem prawidłowości wypowiedzenia stosunku kredytowego, a także ewentualnego przedawnienia. Wszelkie jednak naliczenia datują się nie wcześniej niż 15 października 2019 roku, kiedy to po raz ostatni saldo kredytu pozwanej, jak wynika z historii obsługi kredytu, nie wykazywało zadłużenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje,

Powództwo tak co do zasady jak i wysokości nie było kwestionowane. Kwestią sporną była jedynie zasadność wniosku pozwanej o rozłożenie dochodzonej kwoty na raty.

Zgodnie z art. 69 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U.2018.2187 t.j. z dnia 2018.11.23) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Powód wykazał dokumentami fakt zawarcia między stronami umowy kredytu z 29 stycznia 2016 roku, jego uruchomienie oraz wypowiedzenie i wymagalność części dotychczas niespłaconej. Kwestie te wobec braku sporu nie wymagają bliższego uzasadnienia.

Stosownie do treści art. 320 k.p.c. sąd może w wyroku, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, rozłożyć zaszędzone świadczenie na raty. Przepis ten pozwala sądowi, w pewnych sytuacjach, na orzeczenie o sposobie świadczenia przez dłużnika w sposób odmienny, aniżeli wynika to z prawa materialnego, a więc na modyfikację zobowiązania stron w zakresie jego wykonania.

Jak podkreśla się w piśmiennictwie z zakresu prawa cywilnego procesowego, taka ingerencja w treść łączącego strony stosunku prawnego uzasadniona może być wyjątkowo trudną sytuacją majątkową, czy rodzinną dłużnika, dla którego spełnienie świadczenia byłoby bardzo utrudnione, czy też groziłoby niepowetowaną szkodą dla jego bliskich. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może jednak służyć także temu, by uchronić dłużnika od postępowania egzekucyjnego i umożliwić mu spełnienie świadczenia dobrowolnie, co oczywiście w grę wchodzić może jedynie w sytuacji, gdy w ocenie sądu, dłużnik jest w stanie rozłożyć na raty świadczenie spełnić. W przeciwnym wypadku oznaczałoby to bowiem dla wierzyciela nieuzasadnione odsunięcie w czasie możliwości przymusowego zaspokojenia. Rozważenie tych okoliczności i ocena w każdym jednostkowym przypadku należy do sądu orzekającego.

W rozpoznawanej sprawie sąd doszedł do przekonania, iż rozłożenie pozwanej zasądzonego świadczenia na raty jest zasadne. Z poczynionych ustaleń wynika, że sytuacja finansowa pozwanej osiągającej regularny dochód i utrzymującej się z mężem z dwóch emerytur w łącznej kwocie około 3.400 zł daje realną szansę wywiązania się z obowiązku wpłacania na rzecz wierzyciela deklarowanych kwot po 900 zł miesięcznie. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym także okoliczność, iż dłużniczka deklaruje pomoc finansową w spłacie ze strony córki, a także i to, że wyrażając chęć zaspokojenia wierzyciela, od początku nie kwestionowała swego zobowiązania przedłużając tok postępowania.

W obecnym stanie rzeczy, zdaniem Sądu, gospodarstwo domowe pozwanej jest w stanie zachować płynność przy spłacie zadłużenia ratalnie, w dłuższym okresie czasu. Wdrożenie natomiast postępowania egzekucyjnego pociągnęłoby za sobą powstanie nowych kosztów obciążających domowy budżet dłużniczki – osoby starszej, schorowanej, nie posiadającej z resztą majątku pozwalającego na szybkie zaspokojenie wierzyciela w drodze środków przymusu.

Okres, na jaki łącznie Sąd rozłożył należność na raty koresponduje z okresem, na jaki udzielono pozwanej kredytu (10 lat). Interes powoda jest natomiast zabezpieczony w ten sposób, że jeśli pozwana nie będzie wywiązywała się z obowiązku płatności w ratach, ponownie nastąpi wymagalność całości zadłużenia i ponownie naliczane będą mogły być odsetki, w wyroku zasądzone obecnie tylko do daty wydania orzeczenia i w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat. (tak też SN w orzeczeniu opublikowanym w OSNCP 4/71 poz. 61).

Z uwagi na to, że żądanie strony powodowej zostało uwzględnione w całości, sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie zasady odpowiedzialności za jego wynik. Kierując się jednak sytuacją życiową i majątkową pozwanej, Sąd zastosował także art. 102 k.p.c. i obciążył przegrywającą jedynie częścią kosztów strony przeciwnej, to jest kwota 1000 zł.

Z: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony powodowej.